ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 1 CHOJNICE, dnia 2-go października 1924 r. Nr. 26

Tegoroczny zbiór zboża.

Niedobór 1,640,000 tonn. — Nieurodzaje. — Pomoc rządowa. — Wywozu nie będzie.

Ministerjum Rolnictwa udzieliło prasie następujących informacyj w sprawie tegorocznych zbiorów zbóż chlebowych:

Niedawno ogłosił był Główny Urząd Statystyczny wiadomość, iż tegoroczny zbiór żyta przyniesie nam około 24 proc. mniej ziarna, zbiór pszenicy o 14 proc. mniej, jęczmienia o 13 i pół proc., a owsa o 12 proc. mniej aniżeli w roku ubiegłym. Niestety, obliczenia powyższe były zbyt optymistyczne, zbiory bowiem tegoroczne dadzą nam prawdopodobnie zbóż chlebowych o 30 procent mniej, aniżeli w roku ubiegłym.

W porównaniu ze zbiorami przedwojennemi zbóż chlebowych, zyskiwanemi w przecięciu ostatnich 5 lat przed wojną, zbierzemi w roku bieżącym naogół o 1,640,000 tonn mniej. Nieurodzaj dotknął przedewszystkiem trzy województwa małopolskie, a zwłaszcza województwo krakowskie. Nieurodzaj dotknął też północne Pomorze, zwłaszcza powiaty: kartuski, kościerski, wejherowski, a częściowo i starogardzki.

Na pozostałym obszarze Rzeczypospolitej zbiory tegoroczne naogół będą mniej niż średnie, wcale jednak nie klęskowe, a nawet ziemie wschodnie będą miały w roku bieżącym zbiory naogół wyższe, aniżeli w roku ubiegłym. W całej Polsce ujawnia się niezwykle niepokojące wyczerpanie siły produkcyjnej ziemi pod względem nawożenia, tak, iż w kierunku usunięcia tego niedomagania zmierzać muszą prace rządu i rolników.

Natychmiast po stwierdzeniu nieurodzajów na Pomorzu i w Małopolsce rząd podjął akcję pomocy. Wspomnianym powiatom pomorskim ministerjum kolei udzieliło 50 proc. opustów taryfowych przy przewozie nasion siewnych, województwom zaś małopolskim zniżki tej udzielono w wysokości 25 procent. Ministerstwo skarbu przeznaczyło na bezpośrednią pomoc kredytową dla dotkniętych nieurodzajem rolników 2 milj. złotych, które rozdzieli Państwowy Bank Rolny. Przyznano dalej rolnikom owym pewne ulgi w podatku gruntowym, a prawdopodobnie przyznane one będą i w okresie płatności rat podatku majątkowego.

Ulg taryfowych na przewóz nawozów sztucznych rząd udzielić nie mógł.

O ile chodzi o wpływ tegorocznego nieurodzaju zbóż chlebowych na wyżywienie naszego społeczeństwa, to zaznaczyć należy, iż bezpośredniego niebezpieczeństwa niema. — Ubiegłe lata stwierdziły, że umiemy doskonale dostosować się do zmiennych warunków gospodarczych, dzięki pewnej elastyczności spożycia zbóż w gospodarstwach wiejskich. Skutkiem tej elastyczności, gospodarstwa wiejskie w latach nieurodzaju zużywają znacznie mniej zbóż chlebowych i zastępują je ziemniakami, zboża zaś chlebowe idą do miast i ośrodków przemysłowych. Oczywiście zależy to w znacznej mierze od urodzaju ziemniaków, który naogół zapowiada się w roku bieżącym lepiej aniżeli w roku ubiegłym.

O wywozie zbóż chlebowych za granice Państwa niema mowy, i to bez względu nawet na jakąkolwiek działalność zakazową rządu. Rząd, jak wiadomo, nie może już na podstawie ustawy o uregulowaniu stosunków celnych zakazać wywozu zboża, może natomiast obłożyć je odpowiedniemi cłami wywozowemi. W istocie też komitet ekonomiczny rady ministrów ustalił na jednem z ostatnich swych posiedzeń tekst rozporządzenia ministrów: skarbu, rolnictwa, przemysłu, i handlu, zaprowadzającego cła wywozowe oraz ich wysokość od szeregu artykułów. Z artykułów rolnych cłami temi obłożono: żyto, buraki cukrowe, pasze objętościowe i treściwe, oraz konie.

Celem zapewnienia aprowizacji Śląska, ministerjum kolei żelaznych obniżyło znacznie swe taryfy przewozowe na ziemniaki z ważnością od 15 go września rb.

Na podstawie powyższych danych należy na naszą najbliższą przyszłość aprowizacyjną zapatrywać się bez niepokoju, z tem jednak zastrzeżeniem, że oszczędność i celowe zużycie naszych środków żywności jest bezwzględnym nakazem chwili.

Wystawa Przemysłowo - Rolnicza w Kościanie.

W niedzielę, 21. bm. nastąpiło otwarcie wystawy przemysłowo-rolniczej w Kościanie. W dniu tym wszystko co żyło — z miasta i okolicy — przybyło na wystawę: setki pojazdów zaległy ulice prastarego Kościana, ogromne rzesze przyjezdnych ciągnęły od strony dworca. Pogoda dopisała znakomicie.

Punktualnie o godzinie 12 tej zebrał się komitet wystawowy wraz z licznemi delegacjami w celu dokonania uroczystości otwarcia. Przemawiali: p. Dr. Cybichowski, prezes komitetu wykonawczego wystawy, przedstawiciel Wlkp. Izby Rolniczej, przedstawiciel Izby Przem. handlowej, prezes towarzystw rzemieślniczych p. Chmielewski, burmistrz miasta Kościana pan Koszewski wreszcie starosta powiatu kościańskiego p. Cegiełka, który dokonał też symbolicznego aktu otwarcia.

Wchodzimy na wystawę.

Na obszernym placu rozłożył swoje eksponaty dobrze nam znany przemysł maszyn rolniczych, a więc: R. Jezierski, Czempiń, St. Grześkowiak, Gostyń, St. Malinowski, Śrem, Nitsze i Sp., Poznań.

Nieco dalej znajduje się wystawa koni. W obszernym i gustownym pawilonie rozbił swoją stajnię Dobiesław hr. Kwilecki z Kobylnik demonstrując ponadto cały dorobek swojego gospodarstwa: owczarnię i chlewnię zarodową, psiarnię, drób, owoce, warzywo.

Nie brak również renomowanych stajni maj. Bonikowa, Mościeszyc, Wielichowa, Srocka Wielk.,

Popowa St., domeny Lubiń. Dalej widzimy konie Kółka Rolniczego Gryżyny, gospodarzy Stan. Jurgi, Jana Korbika i innych.

Przechodzimy na dziedziniec szkolny. Co nas nasamprzód uderza, to szkółka drzew owocowych ogrodnictwa Obrzyska Stare, dalej, pod szopami mieszczą się się powozy, prace kowalskie i kołodziejskie, wyroby ceglarskie i ceramiczne, przemysł domowy i ogrodnictwo gospodarza T. Szczepaniaka ze Spychówek, warzywnictwo maj. Kurowo itp. Kilka kiosków dopełnia malowniczego obrazu.

Najbardziej jednak wzrok przykuwa strzecha wieśniacza Kółka Ziemianek pow. kościańskiego, mieszcząca również prace Związku Kobiet Pracujących Kopaszew i Kółka Włościanek Wyskoć-Główna. Już to w niej nic nie wypada ze stylu: wzorzyste hafty, kilimy, utrzymane we swojskich motywach, owoce, konfitury, wina, wszystko to zdaje się zapraszać: czem chata bogata, tem rada. Widać tu niezwykłą pomysłowość organizatorek, przemyślność aż do najdrobniejszych szczegółów, bogactwo dobrego smaku, słowem wszystko, co cechuje kulturalną Polkę. Kiosk „pod strzechą wieśniaczą" jest stale oblężony. Panie zorganizowały na cele dobroczynne słodki bufet, którym obficie raczą łaknących i spragnionych.

W salach szkolnych mieszczą się wytwory przemysłu drobnego i rzemiosła. Nie sposób tutaj wszystkich wymienić, dość wspomnieć tylko, że ten właśnie dział wystawy, tak pod względem jakościowym jak i ilościowym wykracza daleko poza ramy wystaw prowincjonalnych. Warto jeszcze nadmienić o szkole dla włościanek w Nietążkowie, która daje pokaz prac kobiecych i ogrodnictwa. Osobną salkę zajmuje Sandomiersko-Wielkopolska Hodowla Nasion, zaopatrująca najlepsze gospodarstwa buraczane w nasiona buraków.

Osobny oddział tworzy wystawa prac terminatorskich. Kilkadziesiąt prac uczniów rzemieślniczych świadczy chlubnie o rozwoju rzemiosła w Kościanie.

Słówko jeszcze o organizacji wystawy, która jest wręcz wzorową. Aparat informacyjny działa nadzwyczaj sprawnie, wszystko świadczy chlubnie o twórcach imponującego dzieła, obywatelach miasta i powiatu kościańskiego.

Rozmaitości.

Przygotowanie do pierwszej Wystawy Pomorskiej w Grudziądzu w roku 1925. Dnia 28 sierpnia br. odbyło się na sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego w Grudziądzu posiedzenie konstytucyjne komitetu dla działu rolniczego pod przewodnictwem p. starosty Ossowskiego. Na posiedzenie przybyli przedstawiciele Pom. Izby Rolniczej, przemysłu, ziemiaństwa, producentów rolnych, związków hodowlanych, ogrodnictwa, rybołówstwa i t. p. w liczbie 20 osób.

W przemówieniu swem i powitaniu obecnych wskazał p. starosta na znaczenie i doniosłość, jaką będzie miała wystawa — pierwsza na Pomorzu — dla rolnictwa, hodowli i związanych z nimi czynników — a życząc pomyślności i powodzenia tak organizującym jak i dobru sprawy, przeszedł do porządku dziennego, w którem powzięto szereg poważnych postanowień.

Regulamin przygotowany przez Pom. Izbę Rolniczą został przyjęty po przedyskutowaniu szczegółowem każdego działu; zmieniono jedynie kilka punktów po uzgodnieniu ich z poglądami wszystkich obecnych.

Do ścisłego komitetu rolniczego wybrano:

P. radcę Staśkiewicza — Zawda jako przewodniczącego, pp. Chełmickiego — Szonowo szlach., Haertle — Lipinki, Czypickiego — Przęsławice i przedstawiciela Pom. Izby Rolniczej jako członków. Pozatem utworzono dla każdego działu podkomisje celem wykonania czynności w ich zakres wchodzących.

Podkomisje składają się z przedstawicieli Izby Rolniczej, Rolnictwa i Związków Hodowlanych.

Na sędziów wybrano przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Pomorskiej Izby Rolniczej oraz wybitnych fachowców z wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej.

Podkreślić wypada, iż zainteresowanie się rolnictwa i związanych z nim sfer na wystawę jest bardzo ożywione, to też należy przypuszczać, iż wystawa co do tego działu okaże niewątpliwie wysoki poziom i okazałość eksponatów.

Biuro Komitetu działu rolniczego utworzone staraniem pana starosty Ossowskiego, mieści się przy Wydziale Powiatowym w Grudziądzu gmach Starostwa 1 piętro, dokąd należy kierować wszelką korespondencję dotyczącą wystawy w zakres rolnictwa wchodzącą.

Wszelkie ważniejsze czynności i przygotowania komitetu podawane będą do wiadomości ogółu przez prasę.

Chwasty i sposoby ich tępienia. Chaber czyli bławatek. Tępić staranną uprawą roli, pieleniem, skrapianiem 10 — 15 proc. roztworem siarczanu żelaza, posypywaniem azotniakiem, przykaszaniem przed jego rozkwitnięciem, wyrywaniem kwiatów (jak u łopuchy), starannem oczyszczeniem nasienia siewnego maszynami lub spławianiem zmniejszamy jego ilość.

Kąkol. Te same sposoby tępienia, co dla chabru. Nasienie jego trujące. Wykruszone nasiona doskonale oczyszcza trier.

Polny mak. Tępienie tymi samymi sposobami, co łupuchy i chabru.

Stokłosa. Wszystkie te same sposoby tępienia co chabru i łopuchy, oprócz spryskiwania, bo te płyny lub proszki na gładki jej liść nie działają.

Mietlica. Głównie w pszenicy ozimej tam się zjawia, gdzie jest rola przeprawiona. Tak samo tępić jak stokłosę. Obydwie te traw mają lekkie nasiona, więc oczyszczanie młynkami i spławianie są bardzo skuteczne.

Podbiał. Staranna uprawa roli i skrapianie tępią go. Jest to trwały chwast, więc musi być wytrwale niszczony.

Dziki owies, zwany owsikiem głuchym, czczym lub skaczącym. Jednoroczny, uprzykrzony chwast, głównie rośnie na urodzajnych ziemiach, na piaskach rzadziej go spotykamy. Najlepiej go tępić odpowiednią uprawą roślin, odpowiednim płodozmianem, siewem czystego nasienia. Można go ostrożnie przykaszać, jak jest nad owsem, w którym najchętniej rośnie.

Rdest. Na urodzajnych ziemiach tak bujnie się rozrasta, że zacienia wszelkie uprawne rośliny. Tępić go jak chaber, tylko go przykaszać nie można, bo nie przerasta roślin.

Rumianek. Rzadko się spotyka lekarski, którego kwiatki możnaby sprzedać do aptek, zazwyczaj spotykamy bezużyteczny psi rumianek. Tępić go jak rdest

---

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowsk
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.